

Sygn. VPa 46/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska

Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska

SSO Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Marta Ostrowicz-Siwek

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. Ś.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) Oddział w Polsce z siedzibą

w T.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, diety z tytułu podróży służbowych, ryczałty za noclegi, ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, ekwiwalent za używanie własnej odzieży i inne

na skutek apelacji i zażalenia powoda Z. Ś. od wyroku Sądu Rejonowego

w Tomaszowie Maz. IV Wydziału Pracy z dnia 9 marca 2017r. sygn. IV P 91/13

1. *oddala apelację,*

2. *oddala zażalenie na punkt II wyroku.*

Sygn. akt V Pa 46/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 października 2012r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Spółka Akcyjna (...) Oddział w Polsce z siedzibą w T., powód Z. Ś. wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz:

- kwoty 7.466,67 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz nocnych;
- kwoty 175 zł tytułem diet krajowych;
- kwoty 420,00 zł tytułem ekwiwalentu za używanie własnej odzieży roboczej;
- kwoty 180,00 zł tytułem zwrotu zakupu środków czystości do sprzątania ciężarówki;
- kwoty 3.360 Euro (13.776,00 zł) tytułem ryczałtu za noclegi w podróżach służbowych.

W piśmie procesowym z dnia 17.12.2012r. powód Z. Ś. precyzując żądania pozwu wskazał, iż pozwany pracodawca nie wypłacił mu dodatków za okres od 30.01.2012r. do 10.08.2012r. w łącznej kwocie 25.091,67 zł na którą to kwotę składają się:

- godziny nadliczbowe i nocne w kwocie 7.465,67 zł
- diety krajowe 175,00 zł;
- ekwiwalent za używanie własnej odzieży roboczej w kwocie 420,00 zł;
- ryczałt za noclegi w podróżach służbowych poza granicami kraju (117 noclegów x 30 euro = 3510 euro) w kwocie 14.833,00 zł
- urlop za 21 dni ustawowo wolne od pracy spędzone w pracy w kwocie 1.500,00 zł;
- odsetki ustawowe od nieterminowo zapłaconych diet zagranicznych;
- koszty poniesionych konsultacji lekarskiej (wypadek w pracy) 139,96 euro = 581,00 zł.

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2013r. powód Z. Ś. cofnął roszczenie w zakresie dochodzonych odsetek ustawowych od niezapłaconych w terminie diet zagranicznych, popierając wniesione powództwo w pozostałym zakresie.

Pełnomocnik pozwanego nie uznał tak sprecyzowanego roszczenia i wniósł o jego oddalenie, wyrażając zgodę za częściowe cofnięcie powództwa.

Na rozprawie w dniu 05.10.2016r. powód Z. Ś. cofnął dodatkowo wniesione powództwo w zakresie dotyczącym żądania zapłaty ekwiwalentu za używanie własnej odzieży roboczej i zakup środków czystości, z tytułu tzw. „rozłakowego”, z tytułu zwrotu kosztów konsultacji medycznych oraz z tytułu zwrotu kosztów dojazdu z T. do M.(...) M. we Francji, popierając wniesione powództwo w pozostałym zakresie.

Pełnomocnik pozwanego uznał powództwo w zakresie ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w kwocie 167,00 złotych, wnosząc o jego oddalenie w pozostałym zakresie i wyrażając zgodę na cofnięcie powództwa w w/w zakresie.

Z dniem 24.04.2015r. uległa zmianie nazwa firmy pozwanego pracodawcy z (...) Spółka Akcyjna Uproszczona na (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 marca 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IVP 9/13 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. IV Wydział Pracy

1. zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna (...) Oddział w Polsce z siedzibą w T. na rzecz powoda Z. Ś.:

a/. kwotę 3.358,50 złotych brutto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatków za nadgodziny, za pracę w niedzielę i w święta, dodatków za dyżur, pracę w godzinach nocnych, pracę ponad plan wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2012r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

b/. kwotę 92,00 złotych tytułem diet krajowych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2012r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

c/. kwotę 330,00 EURO tytułem diet zagranicznych;

d/. kwotę 167,00 złotych tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2012r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

2. umorzył postępowanie w zakresie ekwiwalentu za odzież roboczą i środki czystości, odsetek ustawowych od diet zagranicznych, kosztów konsultacji lekarskich

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

4. nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółka Akcyjna (...) Oddział w Polsce z siedzibą w T. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz.: kwotę 432,48 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie od uwzględnionej części powództwa oraz kwotę 258,00 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa;

5. odstąpił od obciążania powoda Z. Ś. kosztami procesu na rzecz pozwanego oraz kosztami wydatków poniesionych w sprawie od oddalonej części powództwa;

6. nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia za pracę.

Podstawę powyższego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego :

Powód Z. Ś. był zatrudniony u pozwanego pracodawcy (...) Spółka Akcyjna (...) Oddział w Polsce z siedzibą w T. od dnia 30.01.2012r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego na przewozach międzynarodowych, w pełnym wymiarze czasu pracy i z wynagrodzeniem 1.500,00 zł brutto.

Zgodnie z zawartą umową, strony ustaliły rozliczenie wyjazdów poza granice kraju tytułem delegacji w wysokości ryczałtowej wg wyliczenia zleceniodawcy.

Stosunek pracy ustal w wyniku rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 30 § 1 pkt 3 k.p. (rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika) w związku z art. 55§ 1 k.p.

Zgodnie z art. 9 Regulaminu Wynagradzania Pracowników w Firmie (...) pracownikowi za czas podróży służbowej poza granice kraju przysługuje ryczałt w wysokości 45 EURO. Wysokość ryczałtu nie może być niższa niż diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju docelowego, określona w Rozporządzeniu w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej poza granice kraju.

Oprócz ryczałtu pracownikowi przysługuje zwrot kosztów innych, uzasadnionych wydatków, a w szczególności opłat za autostrady, tunele i drobne naprawy samochodu. Zwrot wydatków następuje w pełnej wysokości po ich udokumentowaniu fakturami, rachunkami, biletami itp. Jeżeli uzyskanie dokumentu nie było możliwe, pracownik składa pisemne oświadczenie o wydatku i przyczynach braku jego udokumentowania. Rozliczenie kosztów podróży zagranicznej następuje w terminie do 25- tego następnego miesiąca od zakończenia podróży.

Pismem z dnia 01.08.2012r. oraz z dnia 08.08.2012r. powód Z. Ś. wezwał pozwanego pracodawcę do zapłaty na jego rzecz zaległych dodatków przysługujących mu z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju w postaci dodatku za godziny nadliczbowe, dodatku za godziny nocne, dodatku za korzystanie z własnej odzieży roboczej, dodatku za pranie odzieży roboczej, ryczałtu za noclegi, a ponadto zwrotu kwoty 236,25 euro tytułem diet zagranicznych, zabranych bezpodstawnie.

W piśmie z dnia 14.08.2012r., adresowanym do powoda Z. Ś., pozwany pracodawca wskazał, iż wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i godziny nocne było wypłacane systematycznie i stosownie do ewidencji czasu pracy wynikającej z karty kierowcy, a wyrównanie delegacji w kwocie 236,25 Euro zostanie dokonane do końca miesiąca sierpnia 2012r, a dodatek za korzystanie z własnej odzieży roboczej zostanie doliczony do wynagrodzenia za miesiąc sierpień

i wypłacony do 10 września 2012r. Odnosnie ryczałtu za noclegi pozwany pracodawca wskazał, iż ryczałt ten nie przysługuje, gdyż obowiązujący u pozwanego Regulamin Wynagradzania takiego dodatku nie przewiduje.

Powód Z. Ś. w trakcie zagranicznej podróży spędzał noclegi w odpowiednio wyposażonej kabinie samochodu i nie przedstawił pracodawcy żadnych rachunków za noclegi.

W okresie zatrudnienia od dnia 29.01.2012r. do 10.08.2012r., powodowi Z. Ś.: z tytułu wynagrodzenia za nadgodziny, dodatków za nadgodziny, dodatków za pracę w niedzielę i święta, dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych średniotygodniowych, dodatków za dyżur, pracę ponad plan, pracę w godzinach nocnych przysługiwała łącznie należność w kwocie 5.821,78 zł .

Z tytułu rozliczenia należności za pracę w nadgodzinach oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nocnych pozwany pracodawca wypłacił na rzecz powoda Z. Ś. kwotę 2.334,51 zł tytułem nadgodzin oraz kwotę 128,77 zł z tytułu pracy w godzinach nocnych, a zatem do zapłaty na rzecz powoda pozostała kwota 3.358,50 zł.

Z tytułu rozliczenia kosztów delegacji służbowych powodowi przysługiwały należności w kwotach:

- 92,00 zł tytułem diet krajowych;
- 5.400 EURO tytułem diet zagranicznych ;
- 3.210 EURO tytułem ryczałtów za noclegi .

Z tytułu rozliczenia kosztów delegacji służbowych w w/w okresie, pozwany pracodawca wypłacił powodowi Z. Ś. łącznie kwotę 5.070,30 EURO.

Ekwiwalent za użytkowanie odzieży własnej wyliczony prawidłowo przez pozwanego pracodawcę w kwocie 80.72 zł został wypłacony powodowi Z. Ś., co wynika z listy wynagrodzeń za miesiąc sierpień 2012r.

Z tytułu niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego w ilości 3 dni, pozwany pracodawca wypłacił na rzecz powoda kwotę 214,29 zł w sytuacji, kiedy należny i prawidłowo wyliczony ekwiwalent zamykał się w kwocie 381.29 złotych;

Z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowi, powodowi przysługuje dodatkowo kwota 167,00 zł.

Z dniem 24.04.2015r. uległa zmianie nazwa firmy pozwanego pracodawcy z (...) Spółka Akcyjna Uproszczona na (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie dokumentacji pracowniczej złożonej do akt sprawy, zeznań powoda Z. Ś. oraz opinii biegłych sądowych z zakresu dokumentowania i rozliczania czasu pracy kierowców oraz z zakresu rachunkowości, które uznał za w pełni wiarygodne, rzetelne i logiczne, albowiem tworzą one spójną całość i są rzeczowo uzasadnione.

Zdaniem Sądu Rejonowego biegła sądowa z zakresu dokumentowania i rozliczania czasu pracy kierowców dokonała prawidłowego wyliczenia rzeczywistego czasu pracy powoda na podstawie analizy danych z karty kierowcy.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Odnosnie dochodzonego roszczenia o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i nocnych Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z treścią art. 151 § 1 i 2 k.p., praca w godzinach nadliczbowych jest to praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy. Dopuszczalność wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych zachodzi w razie konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii albo szczególnych potrzeb pracodawcy.

W myśl art. 151 § 3 wskazanego przepisu liczba godzin nadliczbowych przepracowanych w związku z szczególnymi potrzebami pracodawcy nie może przekroczyć dla poszczególnego pracownika 150 godzin w roku kalendarzowym.

Sąd Rejonowy podniósł, że a gruncie przepisów prawa pracy, obowiązujące normy czasu pracy przewidują 8 godzinny dzień pracy i 40 godzinny tydzień pracy, z uwzględnieniem uregulowań zawartych w art. 129 § 2 k.p., art. 135–138 k.p. oraz 143 i 144 k.p.

Jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy powód Z. Ś. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy, a zatem do jego czasu pracy znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. Nr 92, poz. 879 ze zm.).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 w/w ustawy czasem pracy kierowcy jest czas od rozpoczęcia do zakończenia pracy, który obejmuje wszystkie czynności związane z wykonywaniem przewozu drogowego, w szczególności:

- 1/. prowadzenie pojazdu;
- 2/. załadowywanie i rozładowywanie oraz nadzór nad załadunkiem i wyładunkiem;
- 3/. nadzór oraz pomoc osobom wsiadającym i wysiadającym;
- 4/. czynności spedycyjne;
- 5/. obsługę codzienną pojazdów i przyczep;
- 6/. inne prace podejmowane w celu wykonania zadania służbowego lub zapewnienia bezpieczeństwa osób, pojazdu i rzeczy;
- 7/. niezbędne formalności administracyjne;
- 8/. utrzymanie pojazdu w czystości

Dalej Sąd I instancji wskazał, że w myśl art. 7 w/w ustawy, do czasu pracy kierowcy, nie wlicza się:

- 1/. czasu dyżuru, jeżeli podczas dyżuru kierowca nie wykonywał pracy;
- 2/. nieusprawiedliwionych postojów w czasie prowadzenia pojazdu;
- 3/. dobowego nieprzerwanego odpoczynku;
- 4/. przerwy w pracy, o której mowa w art. 16 ust. 1..

Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany pracodawca nie kwestionował tego, że powód Z. Ś. pracował w godzinach nadliczbowych, gdyż wypłacał mu dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych oraz udzielał czasu wolnego.

W toku postępowania Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rozliczania i dokumentowania czasu pracy kierowców, z której wynika, iż w spornym okresie tj. od 29.01.2012r. do 10.08.2012r. z tytułu wynagrodzenia za nadgodziny, dodatków za nadgodziny, dodatków za pracę w niedzielę i święta, dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych średni tygodniowych, dodatków za dyżur, prace ponad plan oraz pracę w godzinach nocnych powodowi Z. Ś. przysługiwały należności w łącznej kwocie 5.821,78 zł i że pozwany pracodawca wypłacił na rzecz powoda z tytułu nadgodzin kwotę 2.334,51 zł oraz z tytułu pracy w godzinach nocnych kwotę 128.77 złotych, a zatem pozostaje do zapłaty na rzecz powoda dodatkowo kwota 3.358,50 zł.

Z tych też względów, Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I lit. a wyroku, a o odsetkach na zasadzie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Odnosnie roszczenia powoda Z. Ś. o zapłatę ryczałtów za noclegi w podróży służbowej w łącznej kwocie 3510 Euro (14.833,00 zł) Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy obejmuje zarówno obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy.

W powołanym przez Sąd Rejonowy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24.11.2016 sygn. akt K 11/15 opublikowanym w Dz. U z 29.12.2016 r. poz. 2206

Trybunał stwierdził, iż art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz.U.2012.1155, ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (j.t. Dz.U.2016.1666, ze zm.) w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał wskazał, iż na tle art. 77⁵ § 1 k.p. pojawiły się w judykaturze kontrowersje, czy pracownicy, dla których stałe pokonywanie przestrzeni jest rodzajem wykonywanej pracy znajdują się w podróży służbowej w rozumieniu tego przepisu. Rozbieżności w tym zakresie miała wyeliminować uchwała Sądu Najwyższego z 19.11.2008 r. II PZP 11/08.

Sąd Rejonowy podniósł, że rozstrzygając zagadnienie prawne, „czy wykonywanie przez pracownika uzgodnionej między stronami pracy, która polega na stałym przemieszczaniu się na określonym obszarze, jest podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p.”, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie uznał, że „kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p.”.

Trybunał wskazał, iż Sąd Najwyższy stwierdził, że „pracownicy mobilni są grupą osób pracujących w warunkach stałego przemieszczania się (podróży). Podróż nie stanowi u nich zjawiska wyjątkowego, lecz jest normalnym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Specyfika takiego zatrudnienia i konieczność odmiennego potraktowania widoczna jest nawet w dyrektywie ustalającej wymagania w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia (dyrektywa nr 2003/88/WE z dnia 4 listopada 2003 r. dotycząca niektórych aspektów czasu pracy). Tym bardziej możliwe i zarazem konieczne jest odmiennie potraktowanie tej grupy pracujących z punktu widzenia art. 77⁵ § 1 k.p.

W ocenie Sądu Rejonowego z przepisu tego wynika wprost, że podróż służbowa ma charakter incydentalny i jest swoistą konstrukcją prawa pracy. Podstawę formalną podróży służbowej stanowi, po pierwsze, polecenie wyjazdu. Polecenie takie powinno określać zadanie oraz termin i miejsce jego realizacji. Zadanie musi być skonkretyzowane; nie może mieć charakteru generalnego. Nie jest zatem podróżą służbową wykonywanie pracy (zadań) w różnych miejscowościach, gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tych miejscowościach. Pracownicy mobilni nie wykonują incydentalnie zadania związanego z oddelegowaniem poza miejsce pracy, lecz ich charakter pracy wymusza nieustanne przebywanie w trasie. Nie ma zatem do nich zastosowania ani hipoteza, ani dyspozycja normy prawnej zawartej w art. 77⁵ § 1 k.p. Przepis artykułu 77⁵ § 1 k.p. nie pozwala na ocenę, że pracownik stałe jest w podróży służbowej. Inna bowiem jest ratio tej regulacji.” W uchwale składu 7 sędziów z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 - , Sąd Najwyższy przyjął, że kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. W powyższej uchwale podkreśla się, że pracownicy mobilni są grupą osób pracujących w warunkach stałego przemieszczania się (podróży). Podróż nie stanowi u nich zjawiska wyjątkowego, lecz jest normalnym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Specyfika takiego zatrudnienia i konieczność odmiennego potraktowania widoczna jest nawet w dyrektywie ustalającej wymagania w

zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia (dyrektywa nr 2003/88/WE z dnia 4 listopada 2003 dotycząca niektórych aspektów czasu pracy). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na zjawisko nadużywania prawa do zwrotu należności z tytułu podróży służbowych tj. zawyżania diet kosztem niższego wynagrodzenia. Diety i ryczałty wypłacane z tego tytułu w praktyce stają się bowiem stałym nieopodatkowanym dodatkiem do wynagrodzenia ustalonego w umowie między stronami, przez co pracownicy mobilni nie otrzymują należnego i ekwiwalentnego względem świadczonej pracy wynagrodzenia, ale nieopodatkowany i „nieozusowany” zwrot kosztów utrzymania, co jest na rękę przede wszystkim pracodawcom i na krótką metę także pracownikom.

Wykładnia przyjęta przez Sąd Najwyższy w uchwale z 2008 r., wyłączająca pracowników mobilnych z zakresu regulacji zawartej w art. 77⁵ § 1 kp, została potwierdzona w kolejnych wyrokach Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok SN z 10 lutego 2015 r. w sprawie II UK 225/13 i powołane tam orzecznictwo, wyrok SN - Izba Pracy z 28.01.2015 I PK 154/14). W związku z wydaną przez Sąd Najwyższy uchwałą z 2008 r. ustawodawca zdecydował się na nowelizację ustawy o czasie pracy kierowców.

Nowelizacja ustawy o czasie pracy kierowcy z 2010 r. poprzez wprowadzenie nowej definicji podróży służbowej w odniesieniu do kierowców de facto zlikwidowała skutki uchwały Sądu Najwyższego z 2008 r. (w zakresie tej grupy pracowników). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z 12 czerwca 2014 r. II PZP 1/14 Sąd Najwyższy nie nadał mocy zasady prawnej, o której mowa w art. 61 § 6 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2016.1254). Stanowi ona odpowiedź na pytanie prawne zadane w konkretnej sprawie przez skład rozpoznający skargę kasacyjną, i ma charakter wiążący jedynie w danej sprawie. Podobny charakter ma uchwała Sądu Najwyższego w sprawie I PZP 3/14. Oddalając powództwo kierowcy, Sąd Najwyższy zaakcentował „że cytowana i eksponowana przez powoda uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r. w sprawie I PZP 1/14 w swej sentencji posługuje się pojęciem „zwrotu kosztów”. Z uzasadnienia płynie wniosek Sądu Najwyższego, iż pracodawcy powinni wypłacić kierowcom ryczałt jedynie w sytuacji, jeśli co prawda zapewnili kabinę wyposażoną w miejsce do spania, ale kierowca z niej nie skorzystał (np.: idąc do hotelu) i poniósł koszt, którego nie potrafi udokumentować rachunkiem, ale jednocześnie kierowca potrafi tą okoliczność wykazać w inny sposób. Kierowcy, którzy odbyli nocleg poza pojazdem, nawet jeśli nie posiadają rachunku, ale potrafią udokumentować że ponieśli koszt otrzymują właśnie ryczałt. Jak słusznie ocenił Sąd Najwyższy w tej uchwale, sam fakt udostępnienia kierowcy kabiny wyposażonej w miejsce do snu nie stanowi automatycznego potwierdzenia, że kierowca skorzystał z bezpłatnego noclegu, ale jednocześnie nie wykluczył takiej możliwości, że kierowca z kabiny skorzysta i kosztu nie poniesie, wówczas brak podstaw do wypłaty ryczałtu”.

Trybunał wskazał, iż pomimo, iż uchwała Sądu Najwyższego z 2014 r. nie ma mocy zasady prawnej, to jednak potwierdzenie jej w kolejnej uchwale powiększonego składu Sądu Najwyższego (w sprawie I PZP 3/14) oraz w kolejnych wyrokach Sądu Najwyższego, pozwala przyjąć, iż mają one dominujący i bezpośredni wpływ na orzecznictwo sądów powszechnych.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że w takiej sytuacji kontrola dokonywana przez Trybunał nie sprowadza się do weryfikacji, który – z kilku uznanych przez sądy za dopuszczalne – rezultatów interpretacji określonego przepisu jest właściwy. Kontrola konstytucyjności ma bowiem na celu wyeliminowanie z porządku prawnego normy niezgodnej z Konstytucją, a nie przesądzenie, który z możliwych wariantów interpretacyjnych wyrażającego tę normę przepisu powinien być przyjęty przez sądy (zob. np. postanowienie TK z 14 lipca 2015 r. w sprawie P 47/13, wyrok TK z 7 grudnia 2015 r. w sprawie P 37/15). Trybunał wskazał, iż z art. 2 Konstytucji wynika zasada prawidłowej legislacji. Zasada ta przewiduje m.in., że niedopuszczalne jest stosowanie w przepisach tzw. odesłań kaskadowych tzn. takich, w który przepis odsyła do przepisu już zawierającego odesłanie do jeszcze innego przepisu w sytuacji, gdy taka technika prawodawcza uniemożliwia dokonanie spójnej wykładni prawa i określenie praw i obowiązków adresatów normy prawnej.

W ocenie Trybunału z takim przypadkiem mieliśmy do czynienia w sprawie ryczałtów za noclegi, gdzie art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców odsyłał do przepisu kodeksu pracy, a ten z kolei odsyłał do przepisów rozporządzenia, co mogło znacząco utrudnić określenie, które przepisy znajdują zastosowanie do przewoźników i kierowców.

Nadto Trybunał stwierdził, iż zasady prawidłowej legislacji uniemożliwiają odsyłanie do przepisów nieadekwatnych do sytuacji prawnej osób, których miałoby dotyczyć odesłanie. Z tego względu przyjął, że niedopuszczalne było zastosowanie w stosunku do kierowców przepisów rozporządzeń o należnościach z tytułu podróży służbowych regulujących uprawnienia pracowników wykonujących pracę o zupełnie innym charakterze niż kierowcy, którzy przebywają w podróży służbowej w zasadzie przez cały czas wykonywania pracy. Dodatkowo Trybunał wskazał, iż taka regulacja ukształtowała na niekorzyść sytuację prawną tych podmiotów, które w celu uniknięcia konieczności wypłacania ryczałtów za noclegi dokonywały zakupu odpowiednio wyposażonych pojazdów umożliwiających nocleg w kabinie.

Trybunał nie odroczył wejścia w życie orzeczenia, co oznacza, iż wyrok ten znajdzie zastosowanie zarówno do wszystkich spraw o zapłatę ryczałtu będących w toku, jaki i tych już zakończonych. Stwierdzenie niekonstytucyjności przepisu skutkuje niemożliwością zastosowania go przez sąd, gdyż powoduje jego trwałą eliminację z systemu prawnego. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego posiadają walor mocy powszechnie obowiązującej i są ostateczne. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego wchodzą w życie z dniem ogłoszenia ich w odpowiednim dzienniku urzędowym, a zatem tego dnia przepisy niekonstytucyjne tracą moc obowiązującą.

Wyrok TK z dnia 24.11.2016r. nie ma na celu usunięcia wątpliwości interpretacyjnych przepisów poprzez przesądzenie, który z możliwych wariantów powinien być przyjęty przez sądy, ale jego celem jest wyeliminowanie niezgodnej z Konstytucją normy wynikającej z przepisów dotyczących kierowców wykonujących zadania w międzynarodowym transporcie drogowym i ma walor porządkujący.

Wyrok TK z dnia 24.11.2016r. obowiązuje od momentu ogłoszenia go w Dzienniku Ustaw, czyli po dniu 29.12.2016r., ale ma jednak zastosowanie także do sytuacji zaistniałych po uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego, (w tym objętych już zapadłymi wyrokami i tymi sprawami, które się toczą), gdyż rozpatrywane stany prawne wystąpiły w momencie, gdy niezgodność z Konstytucją już zaistniała. Sąd zatem pomija zastosowanie przepisu, który utracił swoją moc obowiązującą również do stanów istniejących przed ogłoszeniem w odpowiednim dzienniku urzędowym.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w niniejszej sprawie stwierdzający niekonstytucyjność w zakresie opisanym w sentencji miał charakter zakresowy negatywny. Wyrok zakresowy to takie rozstrzygnięcie, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdza zgodność albo niezgodność z Konstytucją przepisu prawnego w określonym (podmiotowym, przedmiotowym lub czasowym) zakresie jego zastosowania. Wyrok ten nie jest tzw. wyrokiem interpretacyjnym, opiniującym. Treść uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 roku w sposób jednoznaczny wskazuje, że niezgodność z Konstytucją art. 21 a w ujęciu zakresowym dotyczy nie tylko przepisu zaskarżonego czyli art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców, ale normy prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia art. 21a do art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy oraz wydanymi na podstawie tych przepisów aktami wykonawczymi. Norma badana przez Trybunał Konstytucyjny dotyczy więc kilku przepisów prawa, a nie jedynie art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców i polega na zakwestionowaniu możliwości odesłania do rozliczania czasu pracy kierowców w kontekście podróży służbowej do pracowników administracji państwowej i samorządowej.

Zdaniem Sądu I instancji za utrwaloną należy uznać linię orzecznictwa, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność aktu normatywnego lub jego części z Konstytucją, wchodzące w życie z dniem ogłoszenia, mają skutki retrospektywne, to jest działają wstecz (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006 roku, III CZP 99/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 79, uchwały z dnia 23 stycznia 2001 roku, III ZP 30/00, OSNP 2001, nr 23, poz. 685, z dnia 3 lipca 2003 roku, III CZP 45/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 136, z dnia 10 grudnia 2009 roku, III CSK 110/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 82, a także postanowienia z dnia 7 grudnia 2000 roku, III ZP 27/00, OSNAPUS 2001, nr 10, poz. 331). Od zasady skuteczności wyroku Trybunału Konstytucyjnego ex tunc istnieją co prawda wyjątki mające podstawę w przepisach Konstytucji, ale nie zachodzą one w okolicznościach sprawy. Jak wskazał to Sąd Najwyższy, akt normatywny uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umowę międzynarodową lub ustawą nie powinien być stosowany przez Sąd w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed

ogłoszenia orzeczenia Trybunału (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 roku, III ZP 27/00, OSNP 2001/10/331).

Stanowisko to zostało podtrzymane w orzecznictwie, które to pogląd podziela skład orzekający w niniejszej sprawie, że dany akt normatywny (przepis prawny) uznany za niekonstytucyjny musi być kwalifikowany jako mający moc obowiązującą od dnia ogłoszenia wyroku Trybunału, to jednak nie powinien być zastosowany przez sąd w konkretnej sprawie ze względu na fakt wiążącego wszystkich adresatów (art. 190 ust. 1) uznania przez Trybunał Konstytucyjny, że pozostaje on w sprzeczności z Konstytucją RP, gdyż sprzeczność ta z reguły istnieje od samego początku, to jest od daty wydania danego aktu normatywnego, bądź wejścia w życie przepisu prawnego, których domniemanie konstytucyjności zostało przez Trybunał obalone (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 maja 2009 roku, II OSK 179/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 listopada 2013 roku, III AUA 443/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2013 roku, II UK 156/13).

Po wyeliminowaniu przez omawiany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24.11.2016 r. normy prawnej wynikającej z przepisów art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy oraz przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, dotyczącej zakwalifikowania pracy kierowców do podróży służbowej i przysługiwania z tego tytułu diet i ryczałtów za noclegi, **w ocenie sądu brak jest podstawy prawnej do zasądzenia diet i ryczałtów kierowcom bez względu czy wykonują pracę w kraju czy poza nim.**

Sąd Rejonowy uznał za bezsporne to, że powód Z. Ś. spędzał noclegi w kabinie samochodu i że nie przedłożył pozwanemu pracodawcy rachunków za nocleg oraz nie wykazał też żadnymi innymi wnioskami dowodowymi, iż poniósł koszty noclegu w motelach, hotelach czy pensjonatach.

W ocenie Sądu Rejonowego, po stwierdzeniu niekonstytucyjności przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, nie ma podstawy prawnej do stosowania w stosunku do kierowców przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i art. 77⁵ k.p. oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju i Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (np. co do diet czy ryczałtów za noclegi).

Sąd Rejonowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego, iż podróż służbowa ma charakter incydentalny a nie jest podróżą służbową wykonywanie pracy (zadań) w różnych miejscowościach, gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tych miejscowościach. Kierowca korzystając z noclegu w kabinie samochodu nie ponosi kosztów noclegu i wówczas brak podstaw do wypłaty mu ryczałtu za noclegi, który ze swej istoty ma ryczałtowo rekompensować poniesione koszty noclegów.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd I instancji ustalił, że powodowi Z. Ś. z góry znane były warunki pracy i płacy na stanowisku kierowcy u pozwanego pracodawcy, akceptował taki stan rzeczy już w chwili zatrudnienia, a jednocześnie korzystał z odpoczynków w kabinie samochodu, za które nie poniósł kosztów.

Wreszcie, Sąd Rejonowy wskazał, że z zawartej pomiędzy stronami umowy o pracę wynikało, iż strony ustalają rozliczenie wyjazdów poza granice kraju tytułem delegacji w wysokości ryczałtowej w/g wyliczenia zleceniodawcy, a w myśl art. 9 Regulaminu Wynagradzania obowiązującego u pozwanego pracodawcy, pracownikowi za czas podróży służbowej poza granice kraju przysługuje ryczałt w wysokości 45 EURO. Wysokość ryczałtu nie może być niższa niż diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju docelowego, określona w Rozporządzeniu w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej poza granice kraju.

Kontynuując swój wywód Sąd Rejonowy wskazał, że w świetle wydanego przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 24.11.2016 sygn. akt K 11/15 weryfikacji podlega jedynie to, czy kwota ryczałtu za czas podróży służbowych w wysokości 45 EURO, o której mowa w Regulaminie Wynagradzania, została powodowi wypłacona i to w prawidłowej wysokości.

W oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu rozliczania i dokumentowania czasu pracy kierowców, wydanej na potrzeby postępowania I instancyjnego wynika, iż pozwany pracodawca wypłacił powodowi łącznie z tytułu delegacji służbowych kwotę 5.070,30 EURO.

Jak wskazał Sąd Rejonowy z wyliczeń biegłej wynika również i to, że w spornym okresie powód przebywał w podróży służbowej przez okres 120 dni, a zatem zgodnie z obowiązującym Regulaminem Wynagradzania, pozwany pracodawca powinien wypłacić na jego rzecz kwotę 5.400 EURO tytułem należnego ryczałtu (45 EURO x 120 dni).

Z powyższych względów Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 330,00 EURO określając w wyroku „tytułem diet zagranicznych” zgodnie z nazewnictwem biegłej, gdy w rzeczywistości **zasądzona należność dotyczyła ryczałtów za czas podróży służbowej**, o których mowa w przedmiotowym Regulaminie Wynagradzania, oddalając dalej idące roszczenie powoda co do ryczałtów za noclegi jako pozbawione podstawy prawnej.

Co do roszczenia powoda o zasądzenie ekwiwalentu za niewykorzystane 3 dni urlopu wypoczynkowego, Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłej z zakresu księgowości, która to opinia w tym zakresie ostatecznie nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a ponadto roszczenie to zostało uznane przez pozwanego co do kwoty wyliczonej przez biegłą tj. co do kwoty 167,00 zł.

Z uwagi na fakt, że na rozprawie w dniu 05.10.2016r. powód Z. Ś. cofnął wniesione powództwo w zakresie dotyczącym żądania zapłaty ekwiwalentu za używanie własnej odzieży roboczej i zakup środków czystości, z tytułu tzw. „rozłakowego”, z tytułu zwrotu kosztów konsultacji medycznych oraz z tytułu zwrotu kosztów dojazdu z T. do M.(...) M. we Francji, na która to czynność pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę, a to zdaniem Sądu Rejonowego powód nie uchylił się skutecznie od złożonego w tym zakresie oświadczenia woli, przeto z powyższych względów i na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.

Sąd I instancji podniósł, że strona może uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci cofnięcia pozwu, ale jest to jednak możliwe tylko w przypadku powołania się na konkretne podstawy faktyczne. Powód Z. Ś. powinien w takim wypadku powołać się na wady oświadczenia woli, o jakich mowa w artykułach 82-88 kodeksu cywilnego, skoro tego nie uczynił, to nie można uznać zmiany jego decyzji procesowej za skuteczną.

Opierając się na lekturze akt sprawy Sąd Rejonowy wskazał, iż powód Z. Ś. poprzestał na złożeniu jedynie oświadczenia o negowaniu skutków swojego poprzedniego oświadczenia, nie wskazując na istnienie którejkolwiek z wad oświadczeń woli, o których mowa w art. 82-88 k.c. (vide: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach, I ACz 234/15, LEX nr 1661169).

Mając na uwadze art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 poz. 623) w zw. z art. 98 k.p.c., Sąd Rejonowy nieuiszczonymi kosztami sądowymi od uwzględnionej części powództwa w postaci opłaty od pozwu i wydatków na opinie biegłych obciążył stronę pozwaną, o czym orzekł w punkcie IV wyroku.

Na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd I instancji nie obciążył powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego, mając na uwadze zawilość i precedensowy charakter sprawy oraz istnienie racjonalnych podstaw, które wzbudziły u powoda przekonanie o zasadności roszczenia o ryczałty za noclegi, z uwagi na korzystne dla pracowników orzeczenia wydawane w analogicznych sprawach. W ocenie Sądu Rejonowego są to okoliczności, które uzasadniają nieobciążanie powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 roku, II CZ 105/11, LEX nr 1102858).

Z tych też względów Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie V wyroku.

O rygorze natychmiastowej wykonalności, o którym mowa w pkt VI wyroku orzeczono na podstawie art. 477² § 1 k.p.c., zgodnie z którym zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd rejonowy z urzędu nadał wyrokowi przy jego wydaniu, rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika.

Z tych wszystkich względów, Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód Z. Ś., który w nie formułując konkretnych zarzutów wskazał, że „zgadza się z podpunktem I: a, b, c, d., natomiast nie zgadza się z oddaleniem pozostałych roszczeń, „gdzie Sąd umorzył postępowanie w pozostałym zakresie”. Podniósł, że Sąd bezpodstawnie nie uznał ryczałtu za noclegi w delegacjach służbowych poza granicami kraju tj. kwoty 3539,70 EURO. W tym zakresie powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017r. sygn.. akt II PK 300/15 podnosząc, że w nim Sąd Najwyższy inaczej interpretuje należność ryczałtu za noclegi w delegacjach służbowych poza granicami kraju.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego uznając je za wystarczające do rozpoznania apelacji. W pełni zgadza się także z zaprezentowanym w uzasadnieniu orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Głównym zarzutem apelacji jest nie uwzględnienie przez Sąd Rejonowy ryczałtu za noclegi w delegacjach służbowych poza granicami kraju tj. kwoty 3539,70 EURO, co zdaniem powoda jest sprzeczne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zaprezentowanym w wyroku z dnia 21 lutego 2017r. sygn.. akt II PK 300/15.

Wbrew twierdzeniom powoda Sąd Rejonowy rozliczył w zaskarżonym wyroku kompleksowo koszty jego podróży zagranicznych. Zasądzona bowiem w punkcie Ic kwota 330 EURO mimo, iż została określona przez Sąd Rejonowy za biegłą księgową dietami zagranicznymi, jak wynika z uzasadnienia wyroku, obejmuje zarówno należne powodowi diety jak i ryczałty za noclegi, co ma oparcie w art. 9 Regulaminu Wynagradzania obowiązującego u pozwanego pracodawcy. Zgodnie z tym przepisem regulaminu pracownikowi **za czas podróży służbowej poza granice kraju** przysługuje ryczałt w wysokości 45 EURO. Wysokość ryczałtu nie może być niższa niż diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju docelowego, określona w Rozporządzeniu w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej poza granice kraju. Ryczałt w wysokości 45 EURO zgodnie z regulaminem dotyczył kosztów podróży służbowej, a nie tylko diet, jak chce powód.

Odwołanie się w regulaminie do diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju docelowego określonych w Rozporządzeniu, miało na celu jedynie określenie wysokości należnego ryczałtu z tytułu podróży służbowej, który nie mógł być niższy niż wysokość diet określonych w Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju z dnia 19 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 236, poz. 1991). Zgodnie z obowiązującym u pracodawcy powoda regulaminem wynagradzania ryczałt na pokrycie wszystkich kosztów podróży służbowej kierowców wynosił zatem 45 EURO, z tym że nie mógł być niższy od wysokości diety określonej w Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r.

Z § 2 cytowanego wyżej rozporządzenia wynika, że na zwrot kosztów podróży składają się: diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Stąd użyte przez ustawodawcę w art. 77 § 3 KP sformułowanie „na pokrycie kosztów podróży” ma szeroki kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), jakich rekompensaty może oczekiwać pracownik.

Powód w spornym okresie odbywał jako kierowca w transporcie międzynarodowym podróże służbowe do Francji. Wysokość diety na terenie tego kraju zgodnie z rozporządzeniem z dnia 19 grudnia 2002r. wynosi właśnie 45 EURO.

A zatem regulamin wynagradzania pozwanego w tym zakresie był zgodny z treścią w/w rozporządzenia. Z opinii biegłej sądowej z zakresu rozliczania i dokumentowania czasu pracy kierowców wynika, iż w spornym okresie powód przebywał w podróży służbowej przez okres 120 dni, a zatem pozwany pracodawca powinien wypłacić na jego rzecz z tego tytułu kwotę 5.400 EURO (45 EURO x 120 dni). Ponieważ pozwany wypłacił powodowi łącznie z tytułu kosztów podróży służbowych kwotę 5.070,30 EURO, Sąd Rejonowy zasądził na jego rzecz prawidłowo brakującą kwotę 330 EURO.

Powód zgodnie z regulaminem wynagradzania miał prawo do zwrotu kosztów podróży służbowej w pełnej wysokości, ale dopiero po ich udokumentowaniu fakturami, rachunkami, biletami itp. A w przypadku gdyby uzyskanie dokumentu nie było możliwe, pracownik powinien złożyć pisemne oświadczenie o wydatku i przyczynach braku jego udokumentowania. Rozliczenie kosztów podróży zagranicznej zgodnie z regulaminem powinno nastąpić w terminie do 25- tego następnego miesiąca od zakończenia podróży.

Obowiązujący u pozwanego regulamin wynagradzania regulował kompleksowo zwrot kosztów podróży służbowych zagranicznych kierowców, a zatem obejmując zarówno diety, jak i koszty noclegów oraz inne wydatki. Powód zawierając umowę o pracę zapoznał się z jego treścią i zaakceptował wszystkie warunki pracy. Powód w spornym okresie pobierał od pozwanego tylko ryczałt za poczet kosztów podróży służbowej. Nigdy nie zwracał się do pozwanego o zwrot kosztów podróży w pełnej wysokości na podstawie przedłożonych rachunków. Nie składał też pisemnych oświadczeń o poniesionych w podróży służbowej uzasadnionych wydatkach wyższych od wypłaconego z tego tytułu ryczałtu. Strony umowy o pracę uregulowały wszystkie istotne warunki pracy i płacy w umowie oraz regulaminie wynagradzania. Skoro pozwany dokonał wypłaty ryczałtu z tytułu kosztów podróży służbowych obejmującego także ryczałty za noclegi na podstawie postanowień umownych w wysokości określonej w regulaminie wynagradzania, a więc w przepisach o których mowa w art. 77² § 3 k.p., to brak podstaw do żądania przez powoda wyższych kosztów podróży służbowych, to jest określonych w § 16 ust. 2 rozporządzenia. Powyższe nie stoi w sprzeczności ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 21 lutego 2017r. sygn.. akt II PK 300/15. Wręcz przeciwnie w tym wyroku Sąd Najwyższy potwierdził, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24.11.2016 r. K 11/15, nie stosuje się art. 21a ustawy z 16.04.2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2012 r. poz. 1155 ze zm.). **Natomiast art. 77[5] § 5 KP stosuje się jedynie w przypadku, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę.**

Tylko zatem wówczas, gdyby pozwany nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w regulaminie wynagradzania, powód miałby prawo żądać rozliczenia kosztów podróży służbowej na podstawie art. 77⁵ § 5 KP w zw. z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju z dnia 19 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 236, poz. 1991). W przedmiotowej sprawie nie mamy jednak do czynienia z taką sytuacją. Pozwany uregulował zasady zwrotu kosztów podróży służbowej w regulaminie wynagradzania. A co za tym idzie powodowi należy się zwrot kosztów podróży zagranicznej wyłącznie na zasadach i w wysokości wynikających z tego regulaminu.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 27 kwietnia 2017r. w sprawie I PK 90/16, że nie narusza prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową w kwocie niższej od wysokości ryczałtów przewidzianych w załączniku do rozporządzenia wykonawczego, wydanego na podstawie art. 77[5] § 2 KP. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. K 11/15 wynika bowiem, że należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny - między innymi uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w odpowiednie miejsca noclegowe, ogrzewanie i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków związanych z ryczałtami za noclegi kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz.U. 2012 r. poz. 1155 ze zm.) w związku z art. 77[5] § 1 i 3 KP do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 r., nawet

jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77[5] § 5 KP, a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania.

Sąd Rejonowy w pkt Ia wyroku w zasądzonej kwocie 3358,50zł. uwzględnił także żądanie powoda - zgodnie z wyliczeniami biegłej- o dodatek za pracę w niedziele i święta oraz przejazd z T. do bazy na terenie Francji- należności te biegła zaliczyła w opinii jako wynagrodzenie za czas dyżuru.

I tak, biegła wyliczyła, iż należne powodowi z tego tytułu kwoty w spornym okresie tj. od 29 stycznia 2012r. do 30 czerwca 2012r. (w pozostałym okresie tj. od 1 lipca 2012r. do 10 sierpnia 2012r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim) wyniosły:

- dodatek za pracę w nieoddane niedziele i święta za okres od 29 stycznia 2012r. do 31 marca 2012r. w wysokości 57,94zł. oraz za okres od 1 kwietnia 2012r. do 30 czerwca 2012r. w wysokości 218,71zł., czyli łącznie **276,65zł.**

-dodatek za nieoddany czas dyżurów za okres od 29 stycznia 2012r. do 31 marca 2012r. w wysokości **w kwocie 160,74zł.** (dyżur za styczeń 2012r. -18 godzin x 8,93zł.) oraz za okres od 1 kwietnia 2012r. do 30 czerwca 2012r. w łącznej kwocie **490,32zł.** (dyżur za kwiecień 2012r. w kwocie 168,84zł. – 18 godzin x 9,38zł. + dyżur za maj 2012r. w kwocie 321,48zł. (36 godzin x 8,93zł.), czyli łącznie **651,06zł.;**

Brak podstaw, aby za dni spędzone przez powoda w pracy w niedziele i święta przyznać – zgodnie z życzeniem powoda- ekwiwalent za urlop. Za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, oprócz normalnego wynagrodzenia, zgodnie z art. 151¹§ 1 k.p. przysługuje dodatek w wysokości 100% wynagrodzenia, a nie ekwiwalent za urlop.

Tak samo jak nie ma uzasadnienia wyliczenie przez powoda czasu podróży z T. do bazy na terenie Francji według stawki godzinowej powiększonej o dodatek za pracę w niedzielę i o dodatek za pracę w godzinach nocnych. Czas dojazdu z T. do bazy na terenie Francji, jak prawidłowo przyjęła biegła, był zgodnie z art. 9 ustawy o czasie pracy kierowców czasem dyżuru. Czasem dyżuru zgodnie z tym przepisem jest bowiem czas, w którym kierowca pozostaje poza normalnymi godzinami pracy w gotowości do wykonywania pracy wynikającej z umowy o pracę w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Do czasu dyżuru zalicza się przerwy przeznaczone na odpoczynek, o których mowa w art. 13 ustawy (art. 9 ustęp 2 ustawy). Przerwa w pracy przeznaczona na odpoczynek zgodnie z art. 13 ustawy przysługuje po sześciu kolejnych godzinach pracy kierowcy w wymiarze nie krótszym niż 30 minut, w przypadku gdy liczba godzin pracy nie przekracza 9 godzin, oraz w wymiarze nie krótszym niż 45 minut, w przypadku gdy liczba godzin pracy wynosi więcej niż 9 godzin. Przerwa może być dzielona na okresy krótsze trwające co najmniej 15 minut każdy, wykorzystywane w trakcie sześciogodzinnego czasu pracy lub bezpośrednio po tym okresie. Przerwy, o których mowa w ust. 1, ulegają skróceniu o przerwę w pracy trwającą 15 minut, którą pracodawca jest obowiązany wprowadzić, jeżeli dobowy wymiar czasu pracy kierowcy wynosi co najmniej 6 godzin. W przypadku gdy pojazd jest prowadzony przez dwóch lub więcej kierowców, czas nieprzeznaczony na kierowanie pojazdem jest czasem dyżuru (art. 9 ustęp 3 ustawy). Czas dyżuru nie może być wliczany do przysługującego kierowcy dobowego nieprzerwanego odpoczynku. Wykorzystywanie dobowego odpoczynku w pojeździe w sposób określony w art. 14 ust. 1 nie może być traktowane jako czas dyżuru. **Za czas dyżuru**, o którym mowa w ust. 1 art. 9, z wyjątkiem dyżuru pełnionego w domu, **kierowcy przysługuje czas wolny od pracy w wymiarze odpowiadającym długości dyżuru, a w razie braku możliwości udzielenia czasu wolnego - wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną**, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60% wynagrodzenia (art. 9 ustęp 5 ustawy). Zgodnie z art. 9 ustęp 6 ustawy za czas dyżuru, o którym mowa w ust. 2 i 3, kierowcy przysługuje wynagrodzenie w wysokości określonej w przepisach o wynagradzaniu obowiązujących u danego pracodawcy, **nie niższe jednak niż w wysokości połowy wynagrodzenia** określonego w ust. 5.

Zasadą wynikającą z art. 9 ust. 5 ustawy o czasie pracy kierowców jest przyznanie kierowcy w zamian za dyżur w pierwszej kolejności czasu wolnego od pracy w wymiarze równoważnym okresowi dyżuru, a dopiero gdy to nie

jest możliwe wypłacanie wynagrodzenia wynikającego z osobistego zaszeregowania pracownika określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60 % wynagrodzenia. Zasada ta dotyczy tylko dyżuru właściwego (dodatkowo z wyjątkiem dyżuru pełnionego w domu). Natomiast rekompensatą za okres dyżuru w przypadku, gdy pojazd jest prowadzony przez drugiego kierowcę jest wynagrodzenie w wysokości określonej w przepisach o wynagradzaniu obowiązujących u danego pracodawcy, nie niższej jednak niż w wysokości połowy wyżej wskazanego wynagrodzenia, czyli połowy wynagrodzenia liczonego jak za przestój.

Stawka godzinowa jak wylicza i biegła i powód wynosiła w styczniu 2012r. i maju 2012r. 8,93zł., natomiast w kwietniu 2012r. - 9,38zł. Pracodawca co do zasady przyznawał powodowi za czas dyżuru dni wolne od pracy. Dlatego biegła wyliczyła wynagrodzenie tylko za te dyżury, za które pracodawca nie dał powodowi dni wolnych od pracy. Takie dyżury wystąpiły w styczniu 2012r., w kwietniu 2012r. i w maju 2012r. Wynagrodzenie za czas w/w dyżurów biegła wyliczyła według jego stawki osobistego zgodnie z art. 9 ustęp 5 ustawy o czasie pracy kierowców.

Wiążąca strony umowa o pracę oraz wewnętrzne przepisy obowiązujące u pozwanego pracodawcy nie przewidywały żądanego przez powoda świadczenia w postaci rozłåkowego (737,10zł.). Skoro zatem strony nie umówiły się, że jednym ze składników wynagrodzenia powoda będzie świadczenie rozłåkowe, to roszczenie powoda o zasądzenie takiego świadczenia należy uznać za bezpodstawne.

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy oddalił dalej idące żądanie powoda o wynagrodzenie za pracę w niedziele i święta, za czas dyżurów, świadczenie rozłåkowe i ryczałty za nocleg.

Powód kwestionuje w apelacji także umorzenie przez Sąd Rejonowy postępowania w zakresie ekwiwalentu za odzież roboczą i środki czystości, odsetek ustawowych od diet zagranicznych oraz kosztów konsultacji lekarskich. Postanowienie o umorzeniu podlega zaskarżeniu zażaleniem, a nie apelacją. Ponieważ powód złożył apelację w terminie przewidzianym do wniesienia apelacji, Sąd Okręgowy potraktował apelację co do punktu II wyroku jako zażalenie. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie co do w/w roszczeń wobec cofnięcia przez powoda w tym zakresie powództwa na rozprawie w dniu 5 października 2016r. i wyrażenia przez pozwanego na powyższe zgody. Podstawą prawną umorzenia przez Sąd Rejonowy postępowania co do w/w roszczeń był przepis art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. Cofnięcie pozwu, będące przejawem odwołalności czynności procesowych oraz realizacji zasady dyspozycyjności (rozporządzalności), jest działaniem powoda polegającym na rezygnacji z dochodzenia w danym postępowaniu cywilnym żądania udzielenia mu ochrony prawnej w postaci skonkretyzowanej w pozwie. W takiej sytuacji Sąd nie rozstrzyga merytorycznie o cofniętych roszczeniach, a umarza postępowanie. W piśmie procesowym z dnia 27 grudnia 2016r. powód ponownie zgłosił uprzednio cofnięte roszczenia. Podniósł, że cofnięcie roszczeń było podyktowane tym, że Sąd Rejonowy miał w dniu 14 listopada 2016r. wydać w sprawie wyrok. Z uwagi na to, że do tego nie doszło i Sąd Rejonowy otworzył na nowo rozprawę, powód oświadczył że cofa wszystkie swoje dotychczasowe ustępstwa i żąda zasądzenia wszystkich dochodzonych pozwem roszczeń.

Zniweczenie skutków materialnoprawnych cofnięcia pozwu może nastąpić wówczas tylko przez uchylenie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli według przepisów wymienionych w art. 82 k.c. (brak świadomości lub swobody) , 83, k.c. (pozorność), 84 k.c. (błąd), 86 k.c. (podstęp), 87 k.c. (groźba).

Powód składając oświadczenie o cofnięciu roszczeń nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Nie składał także oświadczenia dla pozorów. Nie działał pod wpływem groźby czy podstępem. Miał swobodę w podjęciu decyzji i wyrażeniu woli. W tej sytuacji w grę mogłaby wchodzić tylko jedna z wad oświadczenia woli, a mianowicie błąd. Stosownie do treści art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby

składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny)- art. 84 § 2 k.c.

W przedmiotowej sprawie powód cofnął niektóre roszczenia zgłoszone w pozwie licząc na ostateczne zakończenie sprawy przez Sąd Rejonowy. W istocie Sąd Rejonowy zamknął rozprawę, na której powód cofnął część swoich roszczeń i odroczył publikację wyroku do dnia 19 października 2016r. W tym jednak dniu otworzył zamkniętą rozprawę na nowo i rozprawę odroczył. Było to jednak podyktowane koniecznością wyjaśnienia przez Sąd Rejonowy ostatecznego stanowiska powoda, w związku z wątpliwościami wynikającymi ze złożonego przez niego pisma procesowego z dnia 6 października 2016r., w którym powód ponownie sprecyzował żądanie pozwu. Nie można zatem uznać, że powód cofając część swoich roszczeń pozostawał w błędzie co do swojego oświadczenia. Powód wiedział jakie konsekwencje wywoła cofnięcie pozwu i na to świadomie się godził. Ponieważ powodowi nie udało się zniweczyć skutków materialnoprawnych cofnięcia pozwu jego zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania zawarte w punkcie II wyroku podlega oddaleniu jako nieuzasadnione na podstawie art. 397§2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. Skuteczne cofnięcie pozwu skutkuje umorzeniem postępowania, co wyklucza merytoryczne rozpoznanie cofniętych roszczeń.

Powodowi nie należał się od pozwanego zwrot kosztów procesu w postaci dojazdów na rozprawę i innych poniesionych wydatków związanych z prowadzeniem sprawy. O tym, która strona pokrywa koszty procesu decyduje jego końcowy wynik. Zważywszy, że powód dochodził pozwem kwoty 13.776zł. , a Sąd Rejonowy zasądził na jego rzecz 5036zł. (3617,5 + 330 euro x 4,30zł. = 1419zł.). Powód wygrał zatem sprawę zaledwie w 37% , a przegrał w 63%. Z rozliczenia kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. wynika, że powodowi należy się zwrot kosztów procesu w 37%, a pozwanemu w 63%. Na koszty procesu powoda złożyły się koszty dojazdu na rozprawę, które na rozprawie apelacyjnej powód określił na 1800zł. oraz wydatki w postaci kosztów przesyłek pocztowych i opłat za parking, które oszacował na 176,60zł., czyli łącznie 1976,60zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego, które zgodnie z §2 pkt 5 w zw. z §9 ustęp 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) wyniosły 2700zł. Pozwany powinien uiścić na rzecz powoda 37% poniesionych przez niego kosztów czyli kwotę 731zł., a powód 63% kosztów poniesionych przez pozwanego czyli kwotę1701zł. Po rozliczeniu zwrot kosztów procesu w kwocie 970zł. należał się pozwanemu, a nie powodowi. Sąd Rejonowy na zasadzie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda tymi kosztami.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

.
. .
.